IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji (nr 7)**

z dnia 22 września 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji (nr 7)

22 września 2022 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw deregulacji, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartłomieja Wróblewskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– dyskusję nad propozycjami inicjatywy ustawodawczej w zakresie rozwiązań deregulacyjnych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Szczepański** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska** i **Sylwia Łaska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Szanowni państwo, witam bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji. Witam wszystkich przybyłych, panią i panów posłów, eksperta Komisji i wszystkich uczestniczących w dzisiejszym posiedzeniu.

Przedmiotem posiedzenia jest dyskusja na temat projektów deregulacyjnych dyskutowanych w ostatnim roku w Komisji, dyskusja na temat propozycji deregulacyjnych zgłaszanych przez różne grupy interesariuszy, przez obywateli, przedsiębiorców, izby gospodarcze. Mamy nadzieję, że efektem dyskusji będzie dzisiaj przyjęcie projektu, komisyjnego projektu ustawy deregulacyjnej, ustawy, która jest bardzo potrzebna, która jest w Polsce oczekiwana. Przypomnę, że 21 lipca 2021 r. Sejm powołał Komisję Nadzwyczajną do spraw deregulacji i postanowił, że do naszej Komisji należeć będą sprawy związane z ograniczeniem biurokracji, rozpatrywanie ustaw deregulacyjnych, przegląd i analiza przepisów regulujących kwestie społeczne, ekonomiczne i gospodarcze w celu wskazania przepisów niejasnych, niespójnych, nieskutecznych, zbędnych lub nadmiernie regulujących oraz występowanie z inicjatywą ustawodawczą w celu eliminowania takich przepisów. Stąd właśnie idea, pomysł wystąpienia z inicjatywą ustawodawczą w tej materii, do której Komisja jest powołana.

Chciałbym przypomnieć, w jaki sposób Komisja działała w ciągu ostatniego roku. W pierwszych miesiącach działalności odbyliśmy szereg spotkań z różnymi grupami przedsiębiorców, z izbami zawodowymi i samorządowymi, z think tankami, z różnymi innymi organizacjami społecznymi. W ciągu tych spotkań zgłoszono kilkadziesiąt propozycji mieszczących się w ramach deregulacji. Jednocześnie konsultowaliśmy propozycje zebrane przez Radę Ministrów, które pierwotnie zakładaliśmy, że także będą ujęte w ramach jednej, wspólnej, dużej ustawy deregulacyjnej, jednak w związku z dyskusjami dotyczącymi KPO i wymaganiem Unii Europejskiej, aby propozycje ustawy deregulacyjnej były przedstawione przez rząd, część tych propozycji została wykorzystana przez Radę Ministrów w przyjętej w Sejmie w zeszłym tygodniu tarczy prawnej, więc można powiedzieć, że część pracy, w której uczestniczyliśmy jako Komisja, zostało już wykonane i przybrało kształt ustawy przyjętej przez Sejm. Teraz ten projekt jest oczywiście w Senacie.

Teraz chciałbym powiedzieć o drugiej części propozycji. Ogólnie rzecz biorąc, można powiedzieć, że propozycje, o których będziemy dzisiaj rozmawiać, i mam nadzieję, że staną się elementem projektu komisyjnego, są wynikiem pewnego kompromisu, ważenia różnych racji, interesu publicznego, interesu prywatnego, ważenia racji różnych grup społecznych i różnych grup przedsiębiorców. W wyniku dyskusji i prac Komisji zdiagnozowaliśmy dwa ogólne problemy. Pierwszym z nich jest nadregulacja – to,

że mamy za dużo prawa. Przyczyny tego zjawiska oczywiście są złożone. One są znane, wielokrotnie analizowane w nauce prawa. Jest to zjawisko ogólnoświatowe, ogólnoeuropejskie, związane z różnymi czynnikami, m.in. z postępem naukowo-technicznym, tym, że prawo reguluje coraz nowe dziedziny życia. Niemniej nadregulacja jest oczywiście – regulacja, a czasami nadregulacja –zjawiskiem niepożądanym, ogranicza wolność w życiu społecznym, w życiu gospodarczym w wielu różnych aspektach. Wiąże się z tym zwykle kwestia nadmiernego formalizmu procedur, które są wprowadzane w ustawach. Drugim problemem, który zdiagnozowaliśmy w Komisji, jest nadinterpretacja istniejących przepisów przez urzędy, przez urzędników w różnych miejscach. Bardzo często jest tak, że osoby stosujące prawo wybierają najbardziej restrykcyjną z możliwych interpretacji, a niekiedy wręcz wychodzą poza to, co jest zapisane w przepisach ustawy. Nie są to zjawiska, które w całości jesteśmy w stanie podjąć w ramach Komisji, natomiast propozycje, które przygotowaliśmy, które chcemy zaproponować Wysokiej Izbie, służą temu, by problemy wynikające z nadregulacji ograniczyć w wielu istotnych obszarach w życiu społecznym.

Kilka słów na temat aksjologii. Wolność jest oczywiście centralną, jedną z centralnych wartości w polskiej konstytucji, jest wyrazem godności człowieka, która, jak wiemy, jak zapisano w art. 30, jak przypomniano w art. 30, ma charakter przyrodzony i jest nienaruszalna. Zgodnie z art. 31 polskiej konstytucji wolność podlega ochronie prawnej. Każdy jest zobowiązany szanować wolności i prawa innych osób, z drugiej strony nikogo nie można zmuszać do niczego, czego prawo mu nie nakazuje. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że mimo tego fundamentalnego charakteru wolności nie jest to wartość, która nie podlega ograniczeniom, także polska konstytucja stwarza mechanizm wprowadzenia takich ograniczeń ze względu na inne ważne cele społeczne, ze względu na bezpieczeństwo, porządek publiczny, ze względu na prawa i wolności innych osób, na ochronę środowiska czy ochronę zdrowia. I te wszystkie wartości są równie istotne i stanowią czasami uzasadnioną podstawę do tego, by wolność ograniczyć w różnych obszarach życia i gospodarki. Natomiast nawet wtedy, kiedy ograniczenia, które zostały wprowadzone, które istnieją, są w jakiś sposób uzasadnione, zdajemy sobie sprawę, że ich liczba i waga czasami staje się tak duża, że możemy stawiać pytanie, co się stało z naszą wolnością, gdzie ona jest, mimo że cząstkowo nawet zgadzamy się z tym, że te ograniczenia być może powinny być wprowadzane. I tutaj pojawiła się idea deregulacji, która w Polsce od dekady przybrała zinstytucjonalizowaną formę, której wyrazem jest też nasza Komisja, także powołana przez Sejm IX kadencji.

Spośród zmian, które proponujemy w Komisji, omówię kilka najważniejszych i później krótko zaproszę panią i panów posłów uczestników posiedzenia Komisji do dyskusji na ten temat. Zmiany, o których mówię, możemy umownie podzielić na dwie grupy: z jednej strony deregulacje związane z poszerzeniem zakresu wolności dla obywateli, z drugiej strony deregulacje dotyczące poszerzenia zakresu wolności dla przedsiębiorców. To rozróżnienie oczywiście jest umowne, bo poszerzając wolność przedsiębiorcom, zwykle wpływamy na sytuację prawną obywateli, czyli poszerzając możliwość budowania mieszkań, stwarzamy większe możliwości, by te mieszkania nabywali obywatele, więc jest to także korzystne dla obywateli. A z drugiej strony przedsiębiorcy są też obywatelami. Ale taki umowny podział możemy przedstawić i być może łatwiej też będzie zobaczyć, o jakich obszarach mówimy, jakie zmiany proponujemy.

Jeśli chodzi o tę pierwszą grupę przywracania wolności obywatelom, zwiększania zakresu wolności obywateli, to proponujemy m.in. urealnienie, a więc podniesienie kwoty wolnej od podatku w przypadku podatków od spadków i darowizn. Jest to o tyle istotne, że ta kwota nie była podnoszona przez 20 lat, od 2003 r. Proponujemy przyspieszenie procedur dotyczących wycinki drzew i krzaków. Przyspieszenie nie jest w żaden sposób kontrowersyjne. Proponujemy także, aby w przypadku nieruchomości prywatnych, na których nie jest prowadzona działalność gospodarcza, istniała większa wolność, jeśli chodzi o możliwość wycinki. Proponujemy, aby w przypadku większości drzew, do 70 cm, nie trzeba było zgłaszać tego faktu – obecnie to jest 50 cm obwodu pnia. Czyli zmiana jest zmianą cząstkową, nie jest zmianą rewolucyjną. Zachowuje te zasady, które

w tym obszarze zostały wcześniej wypracowane, ale idziemy o krok w kierunku większej wolności dla właścicieli.

Dalej proponujemy likwidację ograniczeń obowiązków właścicieli nieruchomości zamieszczania tabliczek z numerem porządkowym nieruchomości, w szczególności, by na każdej tabliczce umieszczona była nazwa ulicy. Tutaj do Komisji zwracały się osoby prywatne, które zwracały uwagę na uciążliwość tych obowiązków, zresztą powszechnie nierespektowanych przez obywateli, no ale wciąż zagrożonych pewnymi sankcjami, a więc obowiązujących i potencjalnie dolegliwych. Proponujemy likwidację niektórych ograniczeń obrotu gruntami do 1 ha, które zapisane są jako leśne, choć nie zawsze są w ścisłym tego słowa znaczeniu lasami, na terenie miast i poza miastami. Krótko mówiąc mówimy, że w tych sprawach prawo własności właściciela powinno być respektowane w większym stopniu. Uważamy, że należy przyjrzeć się przepisom dotyczącym posiadania broni. Nie zgłaszamy postulatów liberalizujących, zmieniających zasady posiadania broni, kwestii badań lekarskich, psychologicznych, które są bardzo ważne, kwestii posiadania, przechowywania broni, natomiast uważamy, że procedura trwa zbyt długo. Zwracają na to uwagę organizacje proobronne, że minimalnie trwa to 6 miesięcy, często w praktyce rok, i dodatkowo towarzyszy tej procedurze duża uznaniowość. Tak jak powiedziałem, my nie zmieniamy zasad, które obowiązują, ale proponujemy ścięcie terminów. Na przykład dotychczas jednym z warunków było członkostwo w związku strzeleckim przez minimum trzy miesiące, a uważamy, że miesiąc zupełnie wystarczy. Jeżeli osoba jest odpowiednio przeszkolona, zda egzaminy, przejdzie wszystkie badania, nie ma powodu, żeby ten termin w sztuczny sposób podwyższać. Dalej proponujemy, aby osoby zaufania publicznego, funkcjonariusze, którzy na co dzień korzystają z broni, policjanci, funkcjonariusze ABW, CBA, żołnierze służby terytorialnej, sędziowie, prokuratorzy, żeby te grupy, które na co dzień korzystają z broni, używają broni w celach zawodowych albo są grupami szczególnego zaufania publicznego, miały nieco łatwiejsze możliwości uzyskania broni. Mówiąc o kwestiach posiadania broni – mamy do czynienia z dwoma rodzajami racji: z jednej strony racje wolnościowe, podnoszone od wielu lat, ale mamy także racje, które stały się istotne w ciągu ostatnich miesięcy. Szerzej zrozumieliśmy znaczenie działań proobronnych, zrozumieliśmy, obserwując to, co dzieje się na Ukrainie, jak duże znaczenie może mieć taka rozproszona rezerwa, czyli duża liczba obywateli przeszkolonych, obytych z bronią. I to także powinno skłaniać nas do racjonalizacji przepisów, nawet jeśli nie chcemy jako społeczeństwo iść w tym kierunku dalej.

Dalej w ustawie proponujemy też rozwiązanie pewnego istotnego konfliktu społecznego i prawnego związanego z absolutnym zakazem udziału w polowaniach dzieci do 18. roku życia, dzieci i młodych ludzi. Wydaje nam się, stoimy na stanowisku, że w związku z tym, że istnieją poważne wątpliwości natury konstytucyjnej co do tego przepisu, pojawił się także projekt obywatelski, pod którym podpisało się ponad 100 tys. obywateli, warto byłoby, żeby ta sprawa została ponownie przeanalizowana przez Sejm. Rozwiązanie kompromisowe, które proponujemy, polega na tym, aby utrzymać zakaz, ale wyłączyć sytuacje, w których jest zgoda rodziców bądź opiekunów prawnych – żeby ta regulacja w takim kształcie znalazła się w polskim prawie.

Proponujemy zmianę niektórych procedur administracyjnych, w szczególności regulację, która pozwalałaby na przyjęcie ostateczności decyzji administracyjnych, jeśli decyzja w całości uwzględnia oczekiwania stron. No bo jaki jest cel dalszego prowadzenia postępowania administracyjnego, jeśli instytucja w całości zgadza się z oczekiwaniem obywatela? Czyli po tym, co już powiedziałem, widzimy, że ten obszar wolności, który chcemy przywrócić obywatelom w sferze życia prywatnego, właścicielskiego, jest całkiem duży, dotyczy i wolności osobistej, i dotyczy wolności prawa własności, a także dotyczy prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z przekonaniami.

Ale także – i to jest duża część ustawy – przywracamy wolność przedsiębiorcom. Na początek powiem o sprawie dla najmniejszych przedsiębiorców, mikroprzedsiębiorców. Proponujemy podniesienie o 100% kwoty przychodów, do której możliwe jest prowadzenie tzw. działalności nieewidencjonowanej. To ważna sprawa dla wielu z nas, którzy prowadzą działalność gospodarczą w bardzo niewielkim stopniu. Chodzi o to, aby ta działalność była możliwie prosta, możliwie nieskomplikowana. Te kwoty dotych-

czas obowiązujące, do połowy minimalnego wynagrodzenia, są dziś bardzo niewielkie. Uważamy, że podwyższenie ich do kwoty minimalnego wynagrodzenia służy rozwojowi gospodarczemu, życiu społecznemu.

Dalej uważamy, że trzeba szukać rozwiązań, które przyspieszą budowę mieszkań. Sprawa braku mieszkania jest jednym z najpoważniejszych problemów społecznych, ma wiele konsekwencji dotyczących tego, że wielu Polaków nie żyje we własnych mieszkaniach, musi wynajmować mieszkania, mieszka z rodziną, że te warunki mieszkaniowe nie są takie, jak byśmy chcieli, żeby były. Ale żeby to zmienić, musi być więcej budowanych mieszkań, w związku z tym proponujemy, aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom części społeczeństwa, aby przyspieszyć możliwość budowy mieszkań w miastach poprzez ułatwienie dostępu do gruntów pohandlowych. Jednocześnie jednak uważamy, że trzeba szukać takich rozwiązań, które doprowadzą do pewnego balansu społecznego, pewnego kompromisu, to znaczy uważamy, że trzeba przyjąć podwyższone rygory, jeśli chodzi o ilość przestrzeni zielonej, jeśli chodzi o kwestie odpowiedniej ilości miejsc parkingowych czy drobnego handlu i rzemiosła, które mają być obecne w budynkach mieszkalnych. Szukamy tu rozwiązania, które godzi różne racje, ale idzie w kierunku większej wolności gospodarczej i zaspokajania potrzeb mieszkaniowych obywateli, co także jest jedną z zasad kierunków polityki państwa deklarowanych w polskiej konstytucji.

W tym samym kierunku idzie rozwiązanie, które pozwalałoby na dokonywanie dodatkowych przyłączy energetycznych, a więc zmniejszanie takich wąskich gardeł, jeśli chodzi o inwestycje, w taki sposób, aby zainteresowane przedsiębiorstwa, inwestorzy mogli wykonywać działania na ich koszt, żeby nie musieli czekać na moment, kiedy przedsiębiorstwa energetyczne mają dostateczny budżet na wykonanie inwestycji, bo te budżety siłą rzeczy rocznie są ograniczone, ale żeby takie działania mogły być prowadzone na koszt inwestora. Skoro inwestor jest gotów pokryć koszty, które w innym przypadku byłyby ponoszone przez spółki publiczne, zwykle spółki publiczne, powinna istnieć taka możliwość i z korzyścią dla inwestora, i z korzyścią dla ogółu. Chcemy także zaproponować likwidację istniejącego od 40 lat, od stanu wojennego, zakazu sprzedaży piwa i napojów niskoprocentowych na dworcach kolejowych i autobusowych. Takich ograniczeń nie ma w portach lotniczych, nie ma ich w portach morskich. Nie ma powodu, żeby istniały na dworcach. Ale i tutaj, podobnie jak w innych przypadkach, staramy się ostrożnie ograniczać ten zakaz, na razie, w pierwszym kroku tylko do napojów niskoprocentowych.

Dalej proponujemy, aby umożliwić organizacjom społecznym, organizacjom gospodarczym występowanie w procesach cywilnych, gdy stroną jest przedsiębiorca. Wiemy, że przedsiębiorcy przy dzisiejszym skomplikowaniu prawa nie zawsze są w stanie sobie poradzić i dlatego udział w postępowaniach takiego czynnika społecznego, czynnika gospodarczego jest tutaj nie bez znaczenia. Dalej chcemy, aby samorządy nieodpłatnie udostępniały możliwość przeglądania Monitora Sądowego i Gospodarczego przedsiębiorcom, aby ograniczyć koszty umieszczania ogłoszeń dla przedsiębiorców. I wreszcie w ustawie, choć w węższym zakresie, proponujemy wyeliminowanie niektórych obowiązków ewidencyjnych ciążących na jednostkach samorządu terytorialnego.

To nie są wszystkie propozycje z projektu ustawy, który dziś prezentujemy, ale myślę, że pokazują one, że idea deregulacji powinna być realizowana w różnych obszarach i że takie działanie w wielu obszarach życia społecznego i gospodarczego podejmujemy. Zakładamy, że te propozycje to nie jest katalog zamknięty, że w trakcie obrad Komisji po pierwszym czytaniu będą zgłaszane także inne propozycje. Zakładamy też, że nie jest to ostatnia ustawa przygotowana w tej Komisji. Jeśli udałoby się przyjąć tę ustawę, mam nadzieję, że zachęci to i obywateli, i przedsiębiorców, aby tych propozycji deregulacyjnych było więcej, aby to nasze działanie, które jest działaniem Komisji, parlamentu, było też takim szerszym ruchem społecznym w celu poszerzenia zakresu wolności w Polsce.

Bardzo serdecznie dziękuję i zapraszam do dyskusji.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, chciałem zwrócić uwagę na zmiany, które zostały przewidziane w tym projekcie ustawy i które byśmy chcieli wprowadzić, szczególnie trzy zmiany. Głównie chodzi o możliwość liberalizacji pewnych uprawnień, jakie mają Lasy Państwowe z tytułu ustawy o Lasach Państwowych, gdzie w art. 37a ust. 1 Lasy Państwowe mają prawo pierwokupu działek, gruntów, szczególnie tych, które są położone przy lasach, które są już zalesione i są w składzie Lasów Państwowych. Tam są pewne ograniczenia, wyłączenia, ale my staramy się w tych zmianach te wyłączenia poszerzyć. Miałem taki przypadek w biurze poselskim, gdzie nastąpiła u notariusza transakcja sprzedaży gruntu o wielkości mniejszej niż hektar i te osoby nie wiedziały o tym, że istnieje możliwość pierwokupu przez Lasy Państwowe, a Lasy Państwowe wystąpiły o prawo pierwokupu. Była to działka, gdzie osoba kupująca i sprzedająca były ze sobą jakoś powiązane rodzinne, być może w takim dalszym powinowactwie, lecz niestety ustawa nie przewidywała wyłączenia. Dlatego staramy się poprzez tę zmianę w ustawie o Lasach Państwowych spowodować, że transakcje do 1 ha i grunty, które są położone w granicach administracyjnych miasta, wyłączone byłyby z możliwości pierwokupu przez Lasy Państwowe. Dobrze, że Lasy Państwowe mają możliwość pierwokupu, to jest racjonalne przy dużych działkach, które rzeczywiście znacząco wpływają na zasoby Lasów Państwowych. Tu naszym zdaniem racjonalnym jest, żeby działki, prywatne lasy do 1 ha jednak z tego wyłączyć. Przykład, który podawałem, jasno na to wskazuje, że osoby chciały, żeby ta działka, ten las został w zasobach rodzinnych, może dalszej rodziny, no a tutaj jednak Lasy Państwowe na mocy ustawy, która obowiązuje, starają się w drodze pierwokupu przejąć na swoją własność.

Inną ważną zmianą, którą proponujemy, o czym już tutaj przewodniczący mówił, jest zmiana w tzw. działalności nieewidencjonowanej, nierejestrowej. To dotyczy szczególnie osób fizycznych, które okazjonalnie sprzedają coś w internecie, robią jakieś drobne projekty graficzne i rzeczywiście mogą mieć wątpliwości, co do tego, czy powinna obejmować to działalność gospodarcza. Staramy się, żeby ten próg, od którego należy traktować to jako działalność gospodarczą, był podwyższony. Do tej pory było to 50% minimalnego wynagrodzenia, a w tej chwili chcemy, żeby to było właśnie minimalne wynagrodzenie, czyli podwyższenie o 100% tej kwoty. Na pewno wpłynie to na to, że te osoby, które mają taką możliwość i oferują drobne usługi czy sprzedaż, będą mogły jak gdyby przygotować się do tego, jeżeli się okaże, że to jest dobry kierunek, sprawdza im się ta sprzedaż, no nie tylko, że mogą mieć jakieś minimalne dochody, ale mogą w przyszłości założyć swoją działalność gospodarczą i wtedy już będą mogli realizować swoje pomysły w takim pełnym wymiarze poprzez prowadzenie działalności gospodarczej.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z pań, panów posłów? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Patryk Wicher (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, faktycznie ta pierwsza komisyjna deregulacja, bo tak można to określić, ten pierwszy dokument jest bardzo istotny, ponieważ rozpoczyna pewną ścieżkę, drogę, która jest długa, wyboista, ale zmierzająca do pewnych sukcesów. Mam nadzieję, że faktycznie w toku naszych prac i w toku prac parlamentarnych nasze propozycje spotkają się z przychylnością kolegów i koleżanek posłów, a później senatorów. W związku z tym faktycznie proponowane zmiany, które były tu częściowo omówione, są i tymi większymi, i tymi mniejszymi. Na przykład z tych mniejszych, a dość istotnych i kłopotliwych dla obywateli jest to, że jeżeli skończy się postępowanie i faktycznie zostanie jakaś decyzja i ona jest przychylna temu obywatelowi, to bieg możliwości zrzeczenia się, odwołania – to było dopiero przewidywane czy też interpretowane na dzień drugi po dostaniu tej decyzji. Czyli jeśli ktoś przyszedł osobiście odebrać do urzędu tę decyzję, to nie mógł się od razu zrzec tego terminu odwoławczego. W związku z tym to jest taka duża przychylność, duże przyspieszenie dla petentów w załatwianiu tej sprawy, którą urząd w pierwszej fazie załatwił pozytywnie dla niego.

Idąc dalej, przyłącza. Faktycznie wiele domów jednorodzinnych, ale także i większych zakładów cierpiało z tego powodu, że gestorzy sieci, tak jak już było wspomniane, po prostu w swoich ograniczonych budżetach nie mają środków na zrealizowanie wszystkich oczekiwań przyłączy. Wielu petentów, wiele osób zwracało się do mnie do biura poselskiego czy bezpośrednio do mnie na różnych spotkaniach, prosząc o to, by mogli sobie za to sami zapłacić, mogli sami się podpiąć, by dać im po prostu taką możliwość, by dać im taką okazję. Ewentualnie oczywiście niektórzy gestorzy podchodzili w ten sposób, że podpisywali umowy na zastępcze wykonanie, ale to było rzadkością. Teraz chcemy to usankcjonować prawnie, żeby jeśli inwestor tego chce i ma na to środki, mógł ten proces przyspieszyć samoistnie.

No i oczywiście rzeczone zmiany omówione wcześniej, między innymi ta dotycząca broni, posiadania broni. Moim drodzy państwo, mamy taką sytuację, że faktycznie umiejętności strzeleckie dzisiaj są podstawą nie tylko naszego bezpieczeństwa, ale pewną sprawnością, sprawnością w pewnym sensie sportową. To też zmusza nas do pewnej aktywności, czasami pójścia na strzelnicę, odświeżenia sobie pewnie tych zdolności strzeleckich, a więc, moi drodzy państwo, skrócenie terminów, które prowadzą nas do pozyskania zgody na posiadanie broni, czy też obniżenie kosztów pozyskania takiej zgody, czy też usprawnienie ścieżki odwoławczej od decyzji, czy choćby na przykład à propos tych terminów Policja będzie miała, jeśli przyjmiemy te przepisy, 14 dni na wydanie odpowiedniej decyzji. Oczywiście chcemy też ograniczyć kwestię oświadczenia, które powoduje tylko i wyłącznie tyle, że mamy złożyć informację o ważnych powodach, dla których chcemy posiadać tę broń. I tutaj chcemy to oświadczenie ograniczyć dla takich grup społecznych, które są przecież już osobami zaufania publicznego, osobami, które dbają o bezpieczeństwo państwa polskiego, czyli mówimy tutaj o żołnierzach, o funkcjonariuszach czy też o osobach choćby na przykład z grupy prokuratorskiej, sędziowskiej, które są przecież zaufane. One często wydają decyzje i wyroki czy też bronią naszej ojczyzny, posiadają czasami broń służbową. Dlaczego też utrudniać im posiadanie broni w świecie prywatnym? W związku z tym to oświadczenie wtedy jest troszeczkę pewną formą abstrakcji, to uzasadnienie. To są osoby godne zaufania, osoby, które na co dzień bronią państwa polskiego, służą temu państwu polskiemu, podejmują w jego imieniu decyzje, spełnione są z innych wymogów restrykcje, jak na przykład sędziowie, prokuratorzy, jeśli chodzi o kwestię danych osobowych i nie tylko, w związku z tym wydaje się, że te grupy mogłyby mieć ten aspekt trochę usprawniony.

Moi drodzy państwo, te rozwiązania na wskroś idą w kierunku obywatela, przedsiębiorcy i myślę, że te i inne rozwiązania omawiane i jeszcze nieomówione, ale ten dokument i przyszłe dokumenty, które mam nadzieję, że uda nam się wypracować, są tą drogą ku usprawnianiu systemu dla obywatela, żeby jego funkcjonowanie w tym systemie było jak najlepsze, jak najwygodniejsze. Mam nadzieję, że to państwu, naszym obywatelom się spodoba.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Jeśli nie, to jeszcze krótko podsumowując, dbanie o zachowanie prawa każdego człowieka do wolności, które, jak czytamy w preambule do polskiej konstytucji z 1997 r., jest jedną z niewzruszonych zasad Rzeczypospolitej Polskiej, przyświecało naszej Komisji przy opracowaniu projektu tej ustawy. Mając na uwadze, że wolność człowieka może być ograniczona tylko wtedy, gdy jest to konieczne, Komisja przede wszystkim starała się znaleźć takie regulacje prawne, które w wolność tę ingerowały zbyt mocno. Celem ustawy jest ograniczenie, choćby w pewnym zakresie, regulacji zbyt mocno ingerujących w wolność obywateli i przedsiębiorców, a także redukcja ciążących na nich obowiązków. Przyjęte zmiany w naszej ocenie wpłyną także na uproszczenie i przyspieszenie procedur administracyjnych i sądowych, przez to przede wszystkim będzie możliwe ich szybsze ostateczne załatwienie.

I w tym duchu chciałbym zaproponować Wysokiej Komisji przyjęcie przygotowanego przez nas, posłów Zjednoczonej Prawicy, Prawa i Sprawiedliwości, członków Komisji

Nadzwyczajnej do spraw deregulacji, projektu ustawy o zmianie ustaw w celu likwidowania zbędnych barier administracyjnych i prawnych, czyli w skrócie ustawy deregulacyjnej.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby jeszcze w tej sprawie zabrać głos? Jeśli nie, to przechodzimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego projektu? Kto z pań i panów posłów jest przeciwko? Kto z pań i panów posłów wstrzymał się?

Bardzo serdecznie dziękuję i proszę o podanie wyników. Komisja jednogłośnie przyjęła projekt ustawy.

Chciałbym w tym miejscu bardzo serdecznie podziękować pani poseł i kolegom posłom, także tym nieobecnym, za pracę nad tą ustawą, panu mecenasowi Maciejowi Szczepańskiemu i wszystkim innym osobom, które brały udział w pracach nad ustawą. Proponujemy w ustawie zmianę dziewiętnastu ustaw. Tych propozycji jest ponad dwadzieścia, ale swoje zdanie, oczekiwania w tej sprawie wyraziło kilkadziesiąt podmiotów, których intencje tym projektem realizujemy. Tak że wszystkim tym osobom dziękuję.

Chciałbym jednocześnie powiedzieć i zaprosić wszystkie podmioty z życia gospodarczego, z życia społecznego do tego, aby składały, a nawet zintensyfikowały składanie kolejnych propozycji do komisji deregulacyjnej. Tak jak ustawa rządowa w zeszłym tygodniu mam nadzieję, że ta ustawa komisyjna możliwie szybko zostanie przyjęta przez Wysoką Izbę i będziemy mogli formułować kolejne propozycje, nawet jeśli nie w ramach tej ustawy, to w ramach kolejnych. To przekonanie społeczne dotyczące tego, że trzeba ciąć administrację, biurokrację, upraszczać życie, jest olbrzymie. Chcielibyśmy, żeby działania naszej Komisji, przygotowane projekty dawały wyraz temu społecznemu poczuciu. Raz jeszcze serdecznie dziękuję.

Pozostaje nam kwestia wyboru posła, który będzie przedstawiał na posiedzeniu Sejmu projekt komisyjny. Jakie są propozycje?

Poseł Monika Pawłowska (PiS):

Przewodniczący.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Chciałem oficjalnie zgłosić propozycję posła przewodniczącego, pana posła Bartłomieja Wróblewskiego.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję, tym bardziej że sprawa nie była dyskutowana wcześniej oficjalnie i także nieoficjalnie – tak że serdecznie dziękuję. Na pewno będę się starał możliwie dobrze przedstawić te racje, które nami kierowały, na posiedzeniu Sejmu, bo tak jak mówiłem, zresztą wszyscy zgadzamy się w Komisji, że są to sprawy ważne.

Co do kwestii szczegółowych – zawsze można dyskutować. Myślę, że w czasie prac Komisji będziemy niektóre z tych kwestii może nieco inaczej jeszcze regulować, poszerzać, czasami zwężać, wsłuchiwać się w różne opinie, które będą się pojawiały, ale kierunek – co do kierunku wszyscy się zgadzamy, potrzebujemy więcej wolności.

Bardzo serdecznie dziękuję za udział w dzisiejszej Komisji.